

piątek, 02.10.2026

100 lat życia naszej parafianki - s. Wincentyny

2 października 2026 roku to wyjątkowy dzień dla s. M. Wincentyny – Urszuli Piekuty oraz dla Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanej Poczętej, gdyż w tym dniu Siostra ukończyła 100 lat życia. Uroczysta Msza św. dziękczynna odbyła się w domu prowincjalnym na terenie naszej parafii przy ul. Biskupiej 16. We Mszy św. uczestniczyli m.in. o. Przeor i o. Proboszcz z krakowskiego Karmelu.

Dzień ten poprzedziła uroczystość Jubileuszu 75-lecia profesji zakonnej, której przewodniczył Kardynał Grzegorz Ryś, Metropolita Krakowski 21 września br.

S. M. Wincentyna urodziła się w Swarzędzu 2 października 1926 roku i, jak sama mówi, „przyniósł ją Anioł Stróż”. Jej dzieciństwo naznaczone było różnymi trudnymi doświadczeniami. Jako trzyletnia dziewczynka wraz z rodzicami wyemigrowała do Francji. Tam, kiedy miała niespełna pięć lat, zmarła jej mama. To bolesne wydarzenie sprawiło, że Urszula wraz z bratem i tatą powróciła do Polski. Dzieci wychowywali dziadkowie. Kiedy tata ożenił się po raz drugi, rodzina zamieszkała w Szamocinie.

Nie ominęły Siostry również trudne doświadczenia wojny, podczas której rodzina została rozdzielona. Po wojnie życie zaczęło nabierać innych barw. Urszula cieszyła się życiem, angażowała się w różne prace społeczne, na pozór była szczęśliwa i radosna, jednak wewnętrznie odczuwała pewien brak i ciągle czegoś szukała. Dopiero gdy zdecydowała się obrać Jezusa za swego Oblubieńca, odnalazła wewnętrzną radość i pokój.

Do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Dębickich wstąpiła 16 września 1948 roku, a pierwsze śluby złożyła 8 grudnia 1951 roku. Podejmowała różne prace charytatywne oraz rozpoczęła naukę gry na organach, którą uwieńczyła studiami z muzykologii na KUL-u. Następnie pełniła posługę organistki, uczyła śpiewu i pomagała siostrom w nauce gry na instrumentach.

Wyróżniała się wielką dyspozycyjnością i gotowością do podejmowania powierzanych jej zadań. Przez wiele lat pełniła odpowiedzialne funkcje ekonomki generalnej, radnej generalnej, przełożonej wspólnoty, wikarii oraz sekretarki prowincji. Wszystkie te obowiązki wykonywała z zaangażowaniem, sumiennością i kompetencją.

Pragnieniem serca Siostry Wincentyny było, aby codzienność przeżywać na większą chwałę Bożą, na wzór Maryi Niepokalanej i w duchu charyzmatu służebnej miłości, jaki wskazywał siostrom bł. Edmund Bojanowski, Założyciel Zgromadzenia.

Patrząc z zadumą na swoją przeszłość, Siostra Wincentyna stwierdza, że nie był to czas łatwy – było w nim wiele trudności. W sercu pozostała jednak przede wszystkim wdzięczność za tak przedziwne działanie Bożej Opatrzności. Wie, że to, kim jest, zawdzięcza Bożej Matce i Jej matczynej opiece, której powierzyła się już w latach dziecięcych, a szczególnie podczas II wojny światowej.

Codziennie dziękuje Panu Bogu za łaskę powołania i za Jego nieskończoną miłość, jaką ją obdarza. Prosi również, aby jej ostatnie tchnienie na ziemi było aktem miłości, który połączy ją na zawsze z Jezusem w wieczności.

S. M. Wincentyna – dostojna Jubilatka – zachwyca swoją głęboką wiarą, pogodą ducha, radością i wdzięcznością wobec Boga i ludzi. Z żywym zainteresowaniem śledzi sprawy Kościoła i Zgromadzenia, a także życie osób, które spotyka na swojej drodze. We wszystkim potrafi dostrzegać dobro, za wszystko dziękuje i nie narzeka.

Modlitwa, wierność i wdzięczność – to filary, na których opiera się całe Jej życie. Kiedy zakończyła czynną posługę w Zgromadzeniu, stała się niczym „wieczna lampka” płonąca w kaplicy domu prowincjalnego w Krakowie – cicha, wierna i nieustannie wskazująca na obecność Boga.

W 100. rocznicę urodzin S. M. Wincentyny warto zatrzymać się nad pięknem i bogactwem jej życia – życia naznaczonego wiarą, służbą, modlitwą, trudnymi doświadczeniami, ale przede wszystkim ufnością w Bożą Opatrzność i zawierzeniem Maryi.

Niech świadectwo Jej życia będzie dla wszystkich przypomnieniem, że wierność Bogu, wdzięczność za otrzymane łaski i ufne powierzenie się Maryi mogą prowadzić przez całe życie, niezależnie od jego radości i trudności.

Z okazji 100. rocznicy urodzin oraz 75-lecia profesji zakonnej składamy S. M. Wincentynie serdeczne życzenia zdrowia, pokoju serca, radości oraz dalszego doświadczenia Bożej miłości i matczynej opieki Maryi.

Niech każdy dzień będzie dla Dostojnej Jubilatki okazją do wdzięcznego uwielbiana Boga za dar życia i powołania, a Jej piękne świadectwo wiary niech pozostaje inspiracją dla kolejnych pokoleń.